10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„TYLKO SAMI CHŁOPI MUSZĄ ODZIEWAĆ I ŻYWIĆ KILKAKROĆ STO TYSIĘCY ZYDOSTWA".

Stanisław Staszic

Nr. 154 A | **Warszawa, poniedziałek 23 maja 1938 r.** | **Rok XIII**

Czechosłowacja na wulkanie

Rozmowa Henleina z Hitlerem

Paryż liczy na interwencję Anglii

PARYŻ, 22. 5. Mimo oficjalnych zaprzeczeń wiadomość o wizycie Henleina w Berchtesgaden utrzymuje się nadal uporczywie.

Według tej wiadomości rozmowa Henleina z Hitlerem trwała 3 godziny i dotyczyła całokształtu zagadnień czechosłowackich. **Hitler miał zalecić Niemcom sudeckim odroczenie rozstrzygającego momentu w konflikcie z rządem praskim do ostatniej niedzieli wyborów gminnych.**

W sprawie statutu mniejszościowego **w rozmowie Hitlera z Henleinem miano ustalić, że stronnictwo Niemców sudeckich kategorycznie odrzuci projekt statutu,** o ile nie zagwarantuje on Henleinowi całkowitej władzy nad terytorium, zamieszkałym przez Niemców sudeckich.

W **Paryżu** nastroje paniczne panujące tu w sobotę wieczór, **zostały w niedzielę** znacznie opanowane. Rząd francuski porozumiewa się z jednej strony stale z rządem praskim, z drugiej pozostaje w kontakcie z Foreign Office w Londynie. Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych — uzgadniając z Anglią wszystkie posunięcia dyplomatyczne — **pokłada wielkie nadzieje w interwencji ambasadora brytyjskiego Neville Chamberlaina w Berlinie.** W kołach politycznych zwracają przy tem uwagę, że od pewnego czasu metodą postępowania dyplomacji francuskiej stała się gra via Londyn. W ostatnich godzinach konfliktu niemiecko-czeskiego **metoda ta wystąpiła w całej pełni.**

NOTA PROTESTACYJNA

PRAGA. 22. 5. W kołach politycznych rozeszła się wiadomość — nie potwierdzona dotychczas oficjalnie — że **rząd Rzeszy wystosował do rządu czechosłowackiego notę protestacyjną w sprawie incydentu w Cheb.** Nota utrzymana **w spokojnym, lecz kategorycznym** tonie wylicza na wstępie szereg zajść między Niemcami a władzami czeskimi. W konkluzji nota zawiera protest w sprawie zajścia w Cheb.

OŚWIADCZENIE AMBASADY POLSKIEJ W LONDYNIE

LONDYN, 22. 5. Ambasada polska w Londynie wobec alarmujących pogłosek rozszerzanych przez nieżyczliwą Polsce część prasy angielskiej opublikowała następujące oświadczenie:

„Ambasada polska zaprzecza wszelkim wiadomościom o rzekomej koncentracji wojsk polskich wzdłuż granicy czesko - słowackiej jako też pogłoskom, według których Naczelny Wódz udał się na tę granicę, by kierować koncentracją. Ambasada jest upoważniona do oświadczenia, że wszelkie podobne wiadomości są fałszywe pod każdym względem i pozbawione wszelkich podstaw".

Drugi dzień wizyty

premiera patriarchy Mirona

W drugim dniu pobytu w Polsce premier rumuński i patriarcha Miron Cristea obecny był w godzinach rannych w prawosławnej cerkwi metropolitalnej na Pradze na nabożeństwie, które odprawił arcybiskup Aleksy w otoczeniu stołecznego duchowieństwa prawosławnego.

O godz. 13 ks. metropolita Dionizy podejmował patriarchę Mirona i towarzyszące mu osoby oraz członków ambasady rumuńskiej śniadaniem. w którym wzięli udział ze strony polskiej: minister W. R. i O. P. Świętosławski, wicemin. Aleksandrowicz.

Podczas śniadania wygłosił przemówienie ks. metropolita Dionizy, na które odpowiedział patriarcha Miron.

O godz. 17-tej patriarcha Miron zwiedził internat metropolitalny, gdzie ks. metropolita Dionizy przedstawił mu członków konsystorza oraz prawosławne duchowieństwo stołeczne.

Buntowniczy gen. Cedillo

Na czele 18 tys. armii

rozpoczął nowe powstanie

MEKSYK, 22. 5. Oficjalnie komunikują, iż **gen. Cedillo ubiegłej nocy usiłował dokonać zamachu** stanu przeciwko prezydentowi Cardenasowi.

18-TYSIECZNA ARMIA GEN. CEDILLO

Oddziałów 200 kawalerzystów rządowych pod powództwem gen. Calacarra zmusił oddział powstańczy zwolenników gen. Cedillo do opuszczenia wioski Rio Verde, położonej na południowy wschód od San Luis. **Siły rządowe obliczone są na 10 tys. żołnierzy. Wojska gen. Cedillo liczą rzekomo 18 tys.** Główna kwatera gen. Cedillo znajduje się w El Salto.

GDZIE JEST GEN CEDILLO

NOWY JORK, 22. 5. Według otrzymanych tu informacyj, **gen. Cedillo opuścił swą haciendę w Las Palmas i znajduje się obecnie wśród swych zwolenników** Według niepotwierdzonych wiadomości, wczoraj doszło do starcia w Rio Verde. W starciu tym poległo dwóch żołnierzy federalnych i jeden oficer. Po stronie zwolenników gen. Cedillo padło 17 zabitych.

BOMBARDOWANIE

MEKSYK, 22. 5. **Według komunikatu oficjalnego, w sobotę pomiędzy godz. 17 a 18 nad San Luis Potosi ukazał się samolot, który zrzucił na lotnisko 5 bomb,** które nie wyrządziły jednak żadnych szkód. Samoloty rządowe niezwłocznie udały się w pościg za znikającym samolotem **powstańczym**, ale bezskutecznie.

Czwarty proces komunisty

Na 12 lat więzienia

skazano agenta Moskwy

WILNO, 22. 5. Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpatrywał wczoraj sprawę Dawida Szwarcmana, oskarżonego z art. 98 K. K., t. zn. o działalność wywrotową w porozumieniu z państwem ościennym.

Szwarcman stawał przed sądem już po raz 4-ty. Sąd Okręgowy w Środzie skazał go na 12 lat więzienia, Sąd Apelacyjny w Wilnie zmniejszył tę karę do 8 lat, prokurator jednak wniósł kasację. Sprawa rozaptrywana była przez Sąd Najwyższy i wskutek orzeczenia tego sądu wróciła do apelacji wileńskiej.

Wczoraj Sąd Apelacyjny skazał Szwarcmana na 12 lat więzienia. Tym razem apelację zapowiedział skazany.

Bombardowanie

Czumatien

TOKIO, 22. 5. Trzydzieści samolotów japoskich bombardowało Czumatien w odległości 200 km. na południe od Czengczan w prowincji Honau, niszcząc transport amunicji i linię kolejową na znacznej przestrzeni.

6 dział przeciwlotniczych

ofiarował armii świat prawniczy

W niedzielę odbyła się uroczystość przekazania armii 6 najnowszych dział przeciwlotniczych, ufundowanych ze składek świata prawniczego.

Uroczystość ta odbyła się na udekorowanym flagami dziedzińcu koszarowym pułku artylerii przeciwlotniczej, na którym w rozwiniętym szyku ustawiono ofiarowywane działa.

Na akt przekazania daru przybyli min. spr. wojsk. gen. Kasprzycki, min. sprawiedliwości Grabowski, 1-szy prezes Sądu Najwyższego Supiński, 1-szy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Hełczyński. Licznie stawili się przedstawiciele armii korpusu sądowego i świata prawniczego.

Koło godz. 10-ej przybył Marszałek Śmigły - Rydz, który po powitaniu z oczekującymi dostojnikami przeszedł przed frontem baterii honorowej. Aktu przekazania dział dokonał przewodniczący komitetu prawnictwa polskiego zbiórki na F. O. N. Leon Supiński. W krótkim przemówieniu prezes Supiński podkreślił, iż działa zakupione zostały ze składek całego sądownictwa polskiego, a więc sądownictwa powszechnego, wojskowego, notariuszy, adwokatury, więziennictwa, pracowników sądowych, hipotecznych i t. d.

Następnie ra rozkaz dowódcy pułku obsługa z wielką sprawnością wykonała nowym sprzętem artyleryjskim cały szereg ćwiczeń, polegających na pozornym ostrzeliwaniu przelatujących samolotów. Po tym pokazie sprawności, Marsz. Śmigły - Rydz dokonał przeglądu pułku, po czym ze specjalnej trybuny przyjął defiladę oddziałów pułku, którą zamykały nowootrzymane zmotoryzowane działa.

Walka o wieś

W wirze bieżących spraw politycznych, przeszły prawie bez echa uroczystości, urządzane w 47 rocznicę wydania encykliki Leona XIII „Rerum Novarum", i 7 rocznicę encykliki Piusa XI „Quadragesimo anno". A przecież dziś coraz powszechniejsze staje się zrozumienie, że właśnie te encykliki dają pełną odpowiedź na zagadnienia społeczne, że ich wskazania są właściwym, nie tylko doraźnym, rozwiązaniem dzisiejszych błędów ustrojowych.

Wprawdzie już coraz częściej padają zdania, że nie wystarczy w Polsce tymczasowa „łatanina", że wszelkie półśrodki nie rozwiązują sytuacji, że trzeba usunąć jakiś zasadniczy błąd w naszym życiu, ale zdania te pozostają pustymi słowami, bo nie mają dalszego ciągu, choćby w postaci poszukiwania dróg do właściwych rozwiązań. Dlatego tym bardziej doniosłą rolę powinny odegrać w naszym życiu społecznym wskazania encyklik papieskich, zawierające wielowiekową, głęboką mądrość i doświadczenie Kościoła, a idealnie zgodne z naszym narodowym poglądem na świat.

Szczególnie wobec toczącej się walki grup politycznych o wpływy na wsi, o zdobycie dla własnych celów tego największego zbiornika sił narodowych encykliki papieskie muszą odegrać rolę wskaźnika słusznych rozwiązań, stojących ponad interesami grup klasowych i partyj.

Głośna była swego czasu dyskusja w sprawie „Deklaracji Rady Społecznej przy Prymasie Polski w sprawie stanu gospodarczego wsi polskiej" i niedawno w związku z kazaniami ks. arcybiskupa Teodorowicza byliśmy świadkami ataku elementów marksistowskich na duchowieństwo. Te dwa uderzenia na katolickie zasady sprawiedliwości społecznej, chociaż różne co do formy i bezpośredniej przyczyny, ilustrują dobrze z jednej strony błędny konserwatyzm ziemiaństwa, z drugiej demagogię klasową części ruchów wiejskich.

Zarówno trwanie w obecnych formach ustrojowych wsi, jak i szukanie rozwiązań, mających swój ostateczny wynik w kolektywiźmie — hamują właściwe wyjście z sytuacji.

Istnieje wprawdzie trzecie rozwiązanie spraw wsi, t. zw. gospodarka planowa, prowadzi ona jednak w konsekwencji do wychowania typu człowieka, niezbyt odbiegającego, od typu bezmyślnego członka kolektywu. Nie można bowiem praw miasta, będącego bądź co bądź tworem sztucznym, stosować do wsi, nie można zbyt szczegółowo narzucać gospodarstwom programu wszystkich jego prac na roli.

Trwanie wsi w obecnych warunkach odrzuca ogromna większość społeczeństwa, jako krzywdzące i szkodliwe dla najwartościowszej części narodu. Wyjście z sytuacji, proponowane przez politykę klasową, czy planową, neguje wolność jednostki. Encykliki papieskie stoją na gruncie obrony wolności i osobowości jednostki, a równocześnie dążą do zrealizowania sprawiedliwego podziału dóbr, do spełnienia sprawiedliwości społecznej.

W obecnej sytuacji na wsi, gdy toczy się walka o to, czy wieś polska będzie terenem eksperymentów kolektywizmu, czy też na wsi rozkwitną samodzielne warsztaty rolne, których posiadanie będzie uwarunkowane włożoną w gospodarowanie pracą właściciela, gdy rozstrzyga się zagadnienie, czy chłop polski będzie niewolnikiem państwa, czy wolnym gospodarzem, drogę wyjścia wskazuje, zawarte w encyklikach dążenie do przebudowy w duchu sprawiedliwości społecznej.

J. W.

Strajk

w fabryce „Mottów"

CZĘSTOCHOWA, 22. 5. — W największej włókienniczej fabryce w Częstochowie „Mottów", należącej do spółki francuskiej, wybuchł strajk okupacyjny. Strajkuje około 2.000 robotników, którzy okupują fabrykę na zmianę po kilkaset osób. Robotnicy żądają przede wszystkim wolnego wyboru delegatów fabrycznych, gdyż prawo to jest przewidziane orzeczeniem komisji rozjemczej dla przemysłu włókienniczego.

Dyrekcja francuskiej fabryki jednak z niezrozumiałych powodów nie zezwala robotnikom na dokonanie wyborów. Poza tym w fabryce panuje niesłychany wyzysk. Robotnicy winni zarabiać przy systemie akordowym dziennie 5,20 zł. a obecnie przy 3-ch dniach pracy zarabiają 7—9 zł. tygodniowo.

„ABC" walczy o Wielką Polskę

MAJ

23

PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
3–31	19–34
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
0–24	12–12
Dł. dnia	Przybyło
16–3	8–19

Dziś św. Dezyderiusza
Jutro N. M. P. Wspom. Wiern.

Proces o sensacyjne oszustwo
Wycinki „o wartości muzealnej"
miały zastąpić 800 zł.

Przed sądem grodzkim 12 oddziału znalazł się pod zarzutem oszustwa na szkodę absolwenta konserwatorium muzycznego Juliana Kostrzewskiego ksiądz grecko - katolicki, Tadeor Dwulit. Muzyk zapoznał się z Dwulitem, który niedawno powrócił z Ameryki, w mieszkaniu „księdza" kościoła narodowego Pękali.

Posada organisty

W czasie rozmowy towarzyskiej Dwulit zaproponował Kostrzewskiemu objęcie posady organisty w jednej z parafii grecko - katolickiej w Stanach Zjednoczonych, mówiąc, że otrzyma on mieszkanie w jego domu oraz pensję 150 — 200 dolarów miesięcznie. Muzyk, znęcony korzystną propozycją, zgodził się na wyjazd i przy pomocy Dwulita spieniężył wszystkie swoje ruchomości oraz sprzedał za bezcen plac w Wilanowie. Kostrzewski wręczył Dwulitowi 800 zł. na koszty szyfkarty do Ameryki. Otrzymawszy pieniądze, Dwulit ulotnił się. Muzyk nie meldował policji o oszustwie, a dopiero gdy po paru miesiącach przypadkowo spotkał na ulicy Dwulita, wszczął alarm i wezwał policjanta.

Przed sądem oskarżony nie przyznał się do winy, dowodząc, że chciał Kostrzewskiemu wyrobić posadę organisty, lecz rozczarował się do kandydata na to stanowisko, gdy dowiedział się, że nie żyje on z żoną i utrzymuje nielegalne stosunki ze swą małoletnią szwagierką.

Wycinki

Kostrzewski twierdził, że Dwulit zaproponował mu polubowne załatwienie sprawy i jako ekwiwalent poniesionych szkód oraz 800 zł. wręczył mu dwa wycinki jakiejś gazety, zawierające odbitkę obrazu Rockefellera. Zapewnił przy tym, że wycinki te posiadają olbrzymią wartość muzealną i Muzeum Narodowe w Warszawie zapłaci za nie 5.000 zł. Naiwny muzyk zgłaszał się nawet do muzeum, lecz był tam wyśmiany. Sąd grodzki skazał ks. Dwulita za przywłaszczenie 800 zł. na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem kary pod warunkiem zwrotu pobranych pieniędzy. Jednocześnie sąd postanowił zawiadomić o zapadłym wyroku kurię grecko - katolicką we Lwowie.

Śmierć w lecznicy
Tragiczny upadek po operacji

Przed kilku dniami Wolf, robotnik zatrudniony przy wyrabianiu zamków do torebek damskich, poważnie zaniemógł. Lekarze stwierdzili ostry atak ślepej kiszki i zalecili bezzwłocznie operację. Wolfa przewieziono do jednego z prywatnych zakładów chirurgicznych. Po dokonanej operacji chorego ułożono na wózku, jednak pozostawiono go bez opieki. Widocznie pod wpływem doznawanego bólu chory poruszył się i spadł z wózka.

Upadek ten okazał się w skutkach katastrofalny dla zoperowanego pacjenta. Wynikły takie komplikacje, że mimo zabiegów lekarzy, Wolf zmarł.

Zawiadomiono X komisariat policji, który z kolei zrobił doniesienie prokuratorowi. W rezultacie dokonano sekcji zwłok, w celu ustalenia czy upadek z wózka po operacji powodował takie pogorszenie zdrowia, że w konsekwencji pacjent zmarł.

Wolf pozostawił żonę i nieletnie dziecko. Jak słychać rodzina tragicznie zmarłego robotnika ma wystąpić ze skargą do sądu o odszkodowanie, przeciwko właścicielom zakładu chirurgicznego.

„ABC" dla Śląska

Oddział „A B C" w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Seria wypadków
na szosach Śląska

KATOWICE, 22. 5. Z falą nowych upałów przyszła seria dalszych nieszczęśliwych wypadków.

Wypadek, jaki wydarzył się wczoraj w Zawodziu, wskazuje, że nie brak jest tak sumiennych kierowców, że wolą oni zapłacić własnym zdrowiem, niż najechać dziecko. O godz. 18.30 przejeżdżał na rowerze ulicą Krakowską 21-letni Wiktor Urbanek z Brzezinki (Piłsudskiego 184).

W tym na jezdnię wybiegła grupa dzieci i rowerzysta nie chcąc żadnego najechać, dokazywał karkołomnych sztuk, by je wyminąć. Skutkiem tych łamańców spadł z roweru, łamiąc sobie na bruku prawy obojczyk. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala OO. Bonifratrów.

O tej samej porze na ulicy Marsz. Piłsudskiego w Pawłowie jadący nieprzepisowo lewą stroną z Bielszowic kolejarz 36-letni Teodor Mandala z Kończyc (Perszla 1) wpadł na zdążającą również rowerem w przeciwną stronę Belmę Nieradzik z Pawłowa, która skutkiem zderzenia runęła na bruk, uderzając głową o kamienie i utraciła przytomność. Korzystając z tego Mandala zbiegł, jednak został przez przechodniów rozpoznany. Przechodnie też przenieśli ranną do mieszkania jej brata na ul. Powstańców w Pawłowie, gdzie pozostała pod opieką lekarską. Doznała ona ciężkich obrażeń głowy i stan je jest groźny, wobec czego o wypadku powiadomiono prokuraturę. Po południu tego samego dnia na ulicy Krasińskiego w Nowej Wsi jadący rowerem robotnik Paweł Rulik z Nowej Wsi (Cmentarna 3-a), skutkiem wymijania bez sygnałów najechał z tyłu na przechodzącą przez jezdnię 69-letnią Agnieszkę Markiewkę z Nowej Wsi (Kopernika 6). Obrażenia Markiewskiej nie są na szczęście groźne.

POMORZE

TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY

W niedzielę: o godz. 16-tej: „Orlów".
fumerii".
W niedzielę o godz. 20-tej: „W per-

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Perły i serce".
KRISTAL: „Kraj miłości".
KAPITOL: „Płomienne serca".
MARYSIEŃKA: „Żółty pirat".

ZJAZD LEKARZY

Bydgoszcz. (a). W Bydgoszczy odbył się zjazd dyrektorów i lekarzy szpitalnych za iincjatywą wojewódzkiego urzędu zdrowia. W dyskusji podkreślono konieczność budowy nowych szpitali gdyż na terenie państwa polskiego okazuje się brak co najmniej 20.000 łóżek. Pod koniec zjazdu uczestnicy uchwalili opodatkować się na chirurgiczną czołówkę sanitarną Armii Polskiej.

ZGINĄŁ FABRYKANT MEBLI

Bydgoszcz. (a). Policja zawiadomiona została o zaginięciu właściciela fabryki mebli — Józefa Hancyka, który przed tygodniem wydalił się z domu.

WISŁA WYRZUCIŁA ZWŁOKI

Świecie. (a). Pod Michalem Wisła wyrzuciła kadłub ludzki w zupełnym rozkładzie bez głowy i kończyn. Lekarz stwierdził, iż zwłoki znajdowały się w wodzie od 8 do 12 miesięcy. Przypłynęły one w czasie wysokiego stanu wody z górnej części rzeki.

WYCIECZKA RZEMIEŚLNIKÓW DO BERLINA

Bydgoszcz. (a). Związek Rzemieślników Chrześcijan organizuje wycieczkę na Międzynarodową Wystawę Rzemieślniczą w Berlinie. Wyjazd nastąpi dnia 27 maja, powrót 2 czerwca. W pierwszych dniach otwarcia wystawy odbędą się międzynarodowe kongresy rzemieślnicze, w których będą mogli brać udział uczestnicy wycieczki.

ZJAZD KAT. STOW. KOBIET DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ

Grudziądz. (a). W Grudziądzu odbył się zjazd delegowanych Kat. Stowarzyszenia Kobiet diecezji chełmińskiej. Rano odbyła się msza św., celebrowana przez J. E. ks. biskupa Okoniewskiego. Po mszy św. nastąpiło otwarcie zjazdu, gdzie J. E. ks. biskup udzielił zebranym błogosławieństwa. Na program zjazdu złożyły się referaty, sprawozdania gen. sekretarza i dyskusja.

Wiadomości gospodarcze

WYSTAWA PRZEMYSŁU LUDOWEGO W TARNOWIE

Staraniem Okręgowego Tow. Rolniczego odbędzie się z początkiem czerwca r. b. w Tarnowie wielka powiatowa wystawa przemysłu ludowego za współudziałem powiatów należących do Centralnego Okręgu Przemysłowego.

OSŁABIENIE KONIUNKTURY W PRZEMYŚLE TKACKIM

W drugiej dekadzie bież. miesiąca zanotowano w łódzkim przemyśle tkackim poważne osłabienie koniunktury, wyrażające się przede wszystkim w spadku uruchomienia o 25 do 30 proc. Jest to zjawisko o tej porze roku bardzo rzadkie i sfery zainteresowane liczą się z tym, że wobec stałej poprawy pogody, przemysł tkacki zamknie jednak sezon letni saldem dodatnim.

SKŁADNICE JAJ — CHŁODNIE I FABRYKA PRZETWORÓW MIĘSNYCH W WARSZAWIE

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie wybudowana zostanie na Żeraniu wielka chłodnia jaj. W chłodni tej zamrażanych będzie kilkadziesiąt (ok. 80) milionów jaj w miesiącach letnich i przechowywanych w ten sposób do zimy i przedwiośnia lat następnych.

Ponadto ci sami przemysłowcy budują fabrykę przetworów mięsnych oraz przerobu odpadków i kości na artykuły użytkowe.

PRODUKCJA WEŁNY KRAJOWEJ

Ogólną produkcję wełny krajowej można szacować na około 4,1 miln. kg. wełny brudnej, podczas gdy ilość wełny konsumowanej wynosi w Polsce około 34,1 miln. kg., czyli około 1 kg. na mieszkańca. W konsumcji zatem wełna krajowa przyjmuje udział zaledwie w 12 procentach. Dla osiągnięcia pełnej samowystarczalności w zakresie wełny trzebaby dysponować ilością ok. 15 miln. sztuk owiec wysokoproduktywnych, w czym dwie trzecie musiałyby stanowić owce typowe dla produkcji wełny. Ilości tej, przekraczającej 5-krotnie dzisiejszy stan, nie da się w krótkim czasie osiągnąć, dlatego też akcja podniesienia owczarstwa w kraju kładzie w pierwszym rzędzie nacisk na poprawę jakości, mając na widoku w bliższej perspektywie podwojenie obecnego stanu pogłowia.

Szaleniec
zamordował 28 osób

TOKIO, 21. 5. We wsi Okayama pewien wieśniak dostał napadu szału i zamordował 28 osób. Po dokonaniu swych zbrodniczych czynów zbiegł on w pobliskie góry. Gdy policja okrążyła jego kryjówkę, szaleniec nie chcąc wpaść w ręce sprawiedliwości, popełnił samobójstwo.

Czesi szykanują Polaków
Niemcy Czechów
Swastyki na sklepach żydowskich

W niedzielę odbyły się wybory gminne w Czechosłowacji. W chwili, gdy oddajemy numer do druku nie ukończono jeszcze obliczeń wyborczych, tak, że wyników wyborów podać jeszcze nie możemy. Poniżej zamieszczamy, ciekawą korespondencję o agitacji i nastrojach przedwyborczych.

MOR. OSTRAWA, 21. 5. (Tel. wł.). — Organ ludności polskiej „Dziennik Polski" protestuje przeciwko nowemu statutowi mniejszościowemu, gdyż ten przyznanie pewnych uprawnień mniejszościom uzależnia od stosunku procentowego poszczególnych grup narodowościowych w świetle czeskich spisów ludności z 1921 i 1930 roku. Jak stwierdza „Dziennik Polski", spisy te były sfałszowane. Stosując wobec ludności polskiej metodę przymusu, produkowano masowo Czechów.

Władze czeskie w odpowiedzi na te zarzuty skonfiskowały ostatni numer „Dziennika Polskiego" w 18 miejscach. Konfiskacie uległ również artykuł wyborczy, zamieszczony w polskim piśmie „Ewangelik".

KAMPANIA WYBORCZA

W świetle „Dziennika Polskiego" cała kampania wyborcza odbywa się pod niesłychaną presją ze strony czeskich władz. Pod groźbą utraty pracy robotnicy zmuszani są do głosowania na listy czeskie. Gdzie indziej znów kandydatowi Związku Polaków obiecano fotel burmistrzowski, jeżeli zrzeknie się kandydatury z listy polskiej. Metodę tę szeroko stosują kierownicy szkół czeskich, żandarmi, leśnicy i urzędnicy administracji leśnej.

W nocy z piątku na sobotę władze czeskie wydały zarządzenia, wprowadzające obostrzenia cenzuralne. Redakcjom dzienników zabroniono jakichkolwiek ataków na rząd. Wiele dzienników porannych skonfiskowano. W sobotę zebrało się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem premiera Hodży. Oczekiwane jest wydanie oficjalnego komunikatu.

DEMONSTRACJE NIEMIECKIE

Agitacja niemieckiej partii Henleina na terenie całych Czech, nie wyłączając Rusi Podkarpackiej, przybrała nienotowane dotychczas rozmiary. Jest ona prowadzona otwarcie i biorą w niej udział nawet urzędnicy Niemcy.

W piątek 20 b. m. terenem krwawych zajść była Morawska Ostrawa. W czasie zebrania członków partii niemiecko - sudeckiej na przyległych ulicach zgromadziły się tłumy Czechów, wznosząc wrogie okrzyki i domagające się rozwiązania zebrania. Znaczne oddziały policji pieszej i konnej otoczyły manifestujących, starając się uniemożliwić Niemcom opuszczenie miejsca zebrań. Mimo to ciężko pobito kilka osób. Do późnych godzin grupy wyrostków Czechów manifestowały przeciwko Henleinowi.

W Brnie Morawskim manifestanci czescy wybijali szyby w domach i sklepach niemieckich, przy czym pobito kilku Niemców. Władze zarządziły ostre pogotowie żandarmerii i policji.

SWASTYKI NA SKLEPACH ŻYDOWSKICH

Jak donosi prasa czeska, w szeregu miejscowościach na Rusi Podkarpackiej nieznani sprawcy zaznaczyli żydowskie domy i sklepy znakiem swastyki. Władze bezpieczeństwa aresztowały 2-ch uczniów miejscowego gimnazjum niemieckiego, u których znaleziono pocztówki o charakterze rewizjonistycznym oraz emblematy swastyki. Aresztowani mieli uprawiać w gimnazjum agitację antyżydowską.

Pierwsze wybory
w Naczelnej Radzie Adwokackiej
na mocy nowej ustawy

Nowa ustawa adwokacka w przepisach przejściowych (art. 162) przewiduje, iż w ciągu miesiąca od daty wejścia w życie nowej ustawy odbyć się mają wybory w Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Ponieważ ustawa ta weszła w życie z dn. 12 maja Rada Adwokacka w Warszawie zwołuje w dn. 11 czerwca Walne Zgromadzenie Adwokatów Izby Warsz.

Na mocy nowej ustawy w skład Rady Naczelnej wejdą z wyboru Walnych Zgromadzeń Izb reprezentanci tych izb po trzech z każdej, 12 adwokatów, mianowanych przez Prezydenta Rzplitej oraz 6 członków dokooptowanych przez obie grupy poprzednie członków Rady Naczelnej.

Na karę śmierci
skazano podwójnego mordercę

GRUDZIĄDZ 21. 5. Przed sądem okręgowym w Grudziądzu odbył się proces przeciwko 23-letniemu Franciszkowi Łykowskiemu i 30-letniemu Herbertowi Krajewskiemu, oskarżonym o zamordowanie 2 stróżów nocnych. Oskarżeni włamali się do mieszkania Löffelbeinowej w Grudziądzu.

Zaalarmowani przez napadniętą stróże nocni Piszczek i Widomski usiłowali ująć napastników, lecz zostali zasypani strzałami rewolwerowymi. Widomski trafiony kulą padł na miejscu, Piszczek zaś zmarł na drugi dzień w szpitalu.

Po przesłuchaniu 20 świadków, sąd ogłosił wyrok, skazujący Łykowskiego za dwukrotne zabójstwo na karę śmierci przez powieszenie oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na zawsze, Krajewski skazany został za współudział w zabójstwie na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg lat 10.

Zakończono badania świadków
w procesie Michalskiego

W procesie Michalskiego i Idzikowskiego zbadano już wszystkich świadków zarówno oskarżenia, jak i obrony.

Sobotnie posiedzenie poświęcone było ekspertyzie biegłych: radcy Najwyższej Izby Kontroli Państwa Andrzeja Lipskiego i Adama Przesmyckiego.

W poniedziałek ma złożyć opinię biegły grafolog Henryk Kwieciński, który bada obecnie pokwitowanie, uzyskane od Wendta przez Idzikowskiego. **Biegły grafolog ma stwierdzić, w jakich warunkach to pokwitowanie było wydobyte i czy nie miał zastosowania przymus.**

Ani rusz wyjechać!
Licho znowu nadało
rewolucję w Brazylii

Żargonowy „Moment" pisze:

Jak wiadomo, w końcu ubiegłego roku emigracja z Polski do Brazylii prawie całkowicie ustała.

Brazylia była dotychczas bardzo ważnym punktem emigracyjnym, toteż wstrzymanie wiz było dla polskiej emigracji silnym ciosem.

Sądzono, że taki stan długo nie potrwa. Ze źródeł miarodajnych zapewniano, że wstrzymanie wydawania wiz do Brazylii jest zjawiskiem tymczasowym, bo władze brazylijskie wypracowywują nowe dekrety emigracyjne, które ukażą się jeszcze tego lata. Potem — można będzie wznowić emigrację do Brazylii.

Obecnie jednak okazało się, że ogłoszenie nowego dekretu emigracyjnego zostało odłożone, z powodu rewolucji w Brazylii na czas nieograniczony.

Tak niewiadomo nadal, kiedy emigracja do Brazylii zostanie wznowiona i bardzo liczni emigranci, którzy już się przygotowali do podróży — są obecnie zrozpaczeni.

95 dywizja chińska
całkowicie rozbita

TOKIO, 21. 5. Wojska japońskie ścigające po zdobyciu Suczou Chińczyków, okrążają liczącą około 100.000 żołnierzy armię w pobliżu Czulan w prowincji Kiangsu.

Dziewięćdziesiąta piąta chińska dywizja została prawie całkowicie rozbita

Demarche Anglii w sprawie ruchów wojsk niemieckich

Dwa roczniki pod broń

powołała Czechosłowacja

Incydent w Cheb, gdzie w starciu między policją a Niemcami sudeckimi zginęło dwuch Niemców ma znacznie poważniejsze konsekwencje, niż to w pierwszej chwili można było przypuszczać.

Wieczór soboini przyniósł w Czechosłowacji szereg doniosłych wydarzeń, które — być może — zaważą w sposób decydujący na dalszych losach tego kraju. Najważniejsze z tych wydarzeń to:

a) powołanie na „nadzwyczajne ćwiczenia" dwuch roczników rezerw armii czeskiej.

b) utrzymujące się z przekonywującym uporem pogłoski o ruchach wojsk niemieckich nad granicą Czechosłowacką;

c) nieustępliwe stanowisko Niemców sudeckich wobec statutu narodowego proponowanego przez rząd stolicy.

Poniżej znajdą Czytelnicy szczegółowe informacje o wszystkich doniosłych wydarzeniach w Pradze, Berlinie, Paryżu i Londynie.

„Nadzwyczajne ćwiczenia"

dwóch roczników

PRAGA, 22.5. (PAT.). Oficjalnie komunikują: W porozumieniu z rządem, minister obrony narodowej powołał dzisiaj na nadzwyczajne ćwiczenia, zgodnie z postanowieniami prawa o obronie narodowej, jeden rocznik rezerwy I-ej klasy i jeden rocznik rezerwy 2-ej klasy, oraz techników, należących do jednostek specjalnych.

Powodem tego zarządzenia jest konieczność szkolenia rezerwistów w obchodzeniu się z nowowprowadzonym uzbrojeniem — podobnie, jak robi się to w innych krajach. Jednocześnie brano pod uwagę konieczność podniesienia niewystarczających obecnie efektywów oraz zapewnienie w tych niespokojnych dniach porządku, spokoju i bezpieczeństwa w państwie oraz uniemożliwienia powtórzenia się incydentów, które miały miejsce w różnych miejscowościach republiki.

Komentując komunikat oficjalny w sprawie powołania dwóch roczników rezerwy, Czechosłowacka agencja telegraficzna pisze:

Jak wynika z tekstu komunikatu, zarządzenie zostało wydane przez ministra obrony narodowej z wymienionych powyżej przyczyn, przyczym nie chodzi tu bynajmniej o mobilizację, albowiem w takim wypadku nie wystarczyłyby zarządzenia ministra obrony narodowej, lecz decyzja należałaby do kompetentnych czynników konstytucyjnych. Minister obrony narodowej wydał powyższe zarządzenie na mocy art. 22 ustawy o obronie państwa.

Ponowne demarche Anglii

w Berlinie

LONDYN, 22. 5. Późne wydania wieczorne dzienników londyńskich omawiają nową fazę zagadnienia czechosłowackiego w związku z audiencją ambasadora angielskiego w Berlinie sir Neville Hendersona u ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentroppa. Cała prasa podkreśla, że ambasador angielski ponowił żądanie potwierdzenia zapewnień, otrzymanych wczoraj od sekretarza stanu barona Weiszackera, że rzekome ruchy wojsk niemieckich na granicy Czechosłowacji nie zostały spowodowane ostatnimi wydarzeniami w Czechach. Podczas, gdy niektóre dzienniki twierdzą, że ambasador otrzymał uspakajające zapewnienia i że wyniki konferencji były pozytywne, inne pisma snują rozmaite mniej lub więcej dowolne przypuszczenia.

Tak np. „Evening Standard" twierdzi, że niemiecki plan rozwiązania zagadnienia czechosłowackiego przypisywany Henleinowi został zakomunikowany w sobotę rządowi londyńskiemu.

„Evening Standard" twierdzi dalej, że rząd niemiecki podjął już przygotowania o charakterze wojskowym, w przewidywaniu tej ewentualności i wyraża pogląd, że konferencja von Ribbentropa z ambasadorem angielskim sir Neville Hendersonem, nie dała wyników.

Trzy etapy

planu Henleina

Plan ten przewiduje następujące etapy: Po ogłoszeniu wyników wyborów gminnych na terytorium, zamieszkalym przez Niemców sudeckich, Konrad Henlein weźmie wszystkich radnych niemieckich na posiedzenie, na którym zostanie nkonstytuowany narodowy komitet Niemców sudeckich. Będzie to najwyższa instancja administracyjna dla Niemców sudeckich w Czechosłowacji.

Następnie komitet wybierze Konrada Henleina na stanowisko „Führera" Niemców sudeckich. Henlein po przyjęciu wyboru nawiąże rokowania z rządem praskim na stopie równości. W dalszym rozwoju wypadków wszystkie urzędy na terytorium sudeckim będą podlegały komitetowi narodowemu a urzędnicy narodowości czeskiej zostaną usunięci. Granica celna pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją ma być zniesiona.

W razie odrzucenia tego planu przez rząd praski Konrad Henlein odwoła się do rządu Rzeszy niemieckiej z prośbą o pomoc i obronę praw Niemców sudeckich.

Poseł polski w Pradze

żąda wyjaśnień

CIESZYN, 22. 5. (PAT). Ludność polska na Śląsku Cieszyńskim jest silnie wzburzona powołaniem rezerwistów, przeprowadzanym na Śląsku od wczesnych godzin rannych w sobotę.

Rezerwiści powoływani są z obowiązkiem natychmiastowego stawiennictwa. Poza tym wzburzenie wywołują ruchy wojsk na Śląsku Cieszyńskim, a w szczególności skoncentrowanie w całym szeregu gmin śląskich oddziałów wojskowych.

Granica polska jest gęsto obstawiona posterunkami wojska. Wojsko czeskie znajduje się od soboty rana w stanie pogotowia.

Dowiadujemy się, że poseł RP. w Pradze otrzymał polecenie zapytania rządu praskiego, co mają oznaczać zarządzenia na granicy polsko - czeskiej.

Delegaci Henleina

u premiera i ministra spraw wewnętrznych

PRAGA, 22. 5. Ogłoszono tu komunikat partii Niemców sudeckich, który donosi, że komitet polityczny kierownictwa partii obradował w permanencji od piątku, po otrzymaniu wiadomości, nadchodzących z całego kraju.

Komitet wydelegował posła Franka do premiera Hodży. Konferencje z prezesem rady ministrów trwały w ciągu całego dnia. W czasie tych rozmów poseł Frank oświadczył premierowi, że powołanie do szeregów rezerwistów i inne zarządzenia, wydane przez władze wojskowe, wywołały wśród ludności atmosferę, zagrażającą spokojowi. Poseł Frank stwierdził wobec premiera, że przedsięwzięte zarządzenia, które zdaniem sfer oficjalnych, mają na celu utrzymanie porządku i spokoju, wywołują wręcz odwrotny skutek, wzbudzając zaniepokojenie ludności.

Poseł Frank w towarzystwie posła dr. Neuwirtha odbył również konferencję z ministrem spraw wewnętrznych Czernym. **Posłowie niemieccy oświadczyli ministrowi spr. wewnętrznych, że ostatnie zarządzenia władz są sprzeczne z konstytucją i zgłosili gotowość do współpracy nad utrzymaniem spokoju, o ile użyte będą środki zgodne z konstytucją. Reprezentanci Niemców sudeckich wysunęli również szereg żądań, zmierzających do zmian personalnych w administracji.**

W czasie rozmów z ministrem spraw wewnętrznych posłowie niemieccy podnieśli również sprawę zamordowania dwóch Niemców sudeckich w Cheb. Posłowie domagali się przedsięwzięcia energicznych środków, które miałyby uniemożliwić w przyszłości zajścia, pociągające za sobą ofiary w ludziach.

Komitet polityczny partii Niemców sudeckich obradować będzie nadal w ciągu niedzieli 22 bm.

Zakaz zebrań

PRAGA, 22. 5. Dziś ogłoszono zakaz odbywania zebrań, pochodów i manifestacji politycznych.

Poseł sudecko - niemiecki **Frank, który zastępuje Henleina,** w czasie jego nieobecności, przyjęty był dziś przez ministra spr. wewnętrznych.

Benesz

powrócił do Pragi

PRAGA, 22. 5. Prezydent republiki dr. Benesz powrócił w późnych godzinach wieczornych z Taboru do Pragi. **Po przybyciu na Hradczyn prezydent Benesz wezwał na naradę członków gabinetu.**

Lord Halifax

w Londynie

LONDYN, 22. 5. W związku z zaostrzeniem się sytuacji w Czechosłowacji angielski minister spraw zagranicznych lord Halifax uznał za wskazane powrócić z Oksfordu do Foreign Office w Londynie. Lord Halifax pozostanie przez weekend w stałym kontakcie z posłem angielskim w Pradze Newtonem.

W angielskich kołach oficjalnych podkreślają ponownie, że rząd angielski dołoży wszelkich starań, będących w jego mocy, by zlikwidować konflikt pomiędzy rządem praskim, a niemiecką partią sudecką na drodze pokojowej.

Głosy prasy niemieckiej

BERLIN, 22. 5. (PAT.). Umiar w ocenie wypadków czeskich, jaki dawał się tu zauważyć w ostatnim czasie, został dziś nagle przerwany na skutek nadeszłych w piątek wieczorem wiadomości o zajściach między ludnością niemiecką i czeską oraz władzami w Chodownie Brnie i in. miastach.

Niektóre pisma, jak urzędowy „Voelkischer Beobachter", który poświęca sprawie czechosłowackiej całe trzy strony, podnoszą w nagłówkach fakt „ataku żandarmerii czeskiej z bronią palną i białą". „Voelkischer Beobachter" podaje dalej w tytule: „Co Niemcy muszą cierpieć — Olbrzymie podniecenie ludności wobec stałych prowokacyj".

W artykule poświęconym omówieniu sytuacji, organ urzędowy zrzuca całą odpowiedzialność za obecne położenie na władze czechosłowackie, „których postępowanie w ostatnich dniach stało w jaskrawej sprzeczności z zapewnieniami rządu praskiego do prowadzenia do uspokojenia w państwie". Postępowanie Czechów w stosunku do Niemców dziennik nazywa „wojna podjazdowa" (klein Krieg). Termin „klein Krieg" powtarza się zresztą w oświadczeniach kół urzędowych w stosunku do Czech.

Zbliżony do czynników miarodajnych „Essener National Ztg." p. t. „Niesłychana prowokacja Czechów" donosi o „planowym ataku" na Niemców sudeckich. Rząd czeski — zdaniem dziennika przez popieranie niepokojów stworzył w Sudetach sytuację naprężenia. Miarodajne koła niemieckie — ciągnie dziennik — oświadczają, że cały naród niemiecki uważa taki rozwój wypadków za nie do zniesienia. Jest to bowiem dowód planowych zamachów na prawa Niemców sudeckich. Niemcy stawieją sobie pytanie, dokąd doprowadzi rozwój wydarzeń w republice Czechosłowackiej, jeżeli rząd praski natychmiast nie opanuje niebezpiecznej walki w Sudetach.

„Berliner Boersen Ztg." pt. „Niesłychane wyzwanie — systematyczne polowanie na ludzi" omawia wypadki w Czechosłowacji, za które całą odpowiedzialność zrzuca na wybryki czeskich szowinistów pragnących w ten sposób podkreślić autorytet Pragi i zademonstrować przed całym światem bluff, jakoby rozpadająca się „Republika weltawska" była solidnym organizmem państwowym (solides Staatgebild).

„Berliner Tageblatt", domagając się przywrócenia Niemcom sudeckim naturalnych praw do egzystencji, stwierdza, że kwestia narodowości w Czechosłowacji nie da się zdjąć z porządku dziennego żadnymi wykrętami, ani też terrorem. Pod tytułem: „Bestialskie zamordowanie dwóch Niemców" — „Berliner Tageblatt" stwierdza, że zabójstwo to należy oceniać szczególnie poważnie, ponieważ popełnione zostało przez wojskowych czeskich. Odpowiedzialność za to spada na rząd praski, który będzie musiał oświadczyć się, jakie zadośćuczynienie dać może za morderstwo, popełnione przez podległych mu wojskowych.

Quo vadis Praga?

Południowy „12 Uhrblatt" doniesienia o sytuacji w Czechosłowacji opatruje olbrzymim tytułem: „Quo vadis, Praga?".

Wieczorny „Lokal Anzeiger" zamieszcza artykuł wstępny pt.: „Tylko dlatego, że byli Niemcami". Dziennik, omawiając wczorajsze zabójstwo dwóch Niemców sudeckich, dowodzi, że państwo czeskie nie panuje już nad swym wojskiem, ani nad swą służbą bezpieczeństwa, gdyż czynniki te znajdują się w pierwszych szeregach prowokatorów.

„Angriff" podał wieczorem wiadomość z Czechosłowacji pt.: „Praga nie panuje już nad sytuacją".

Londyn

LONDYN, 22. 5. — Cała prasa angielska podaje wiadomość o demarche podjętym w piątek po południu w Berlinie przez ambasadora brytyjskiego Hendersona, który informował się o powód znacznego zgrupowania wojsk na granicy czeskiej od strony Śląska i Austrii. Niemieckie M. S. Z. zapewniło, że ruchy wojska mają charakter normalny w związku z opuszczeniem koszar i udaniem się na manewry letnie.

Paryż

PARYŻ, 22. 5. Prasa paryska zagadnienia czeskie potraktowała z jak największą dyskrecją.

O ile chodzi o stanowisko kół rządowych, to podobnie jak i dzienniki paryskie zachowują one całkowite milczenie. Temu nastawieniu prasy nie odpowiadały nastroje kół dziennikarskich, wśród których już w piątek wieczorem zaczęły się pojawiać z zaniepokojeniem wiadomości o przebiegu wydarzeń czechosłowackich, a następnie informacje o interwencji brytyjskiej w Berlinie.

Notatka w kalendarzu

Maj

Poniedz. **23** *Krz. dzień Dezydera*	*— dziś mam podać do kantoru A B C tel. 22450 (Nowy Świat 15 I p.) ZMIANĘ MEGO ADRESU. ABC kosztów nie liczy. Wieczorem pakowanie rzeczy*
Wtorek **24** *Krz. dzień Joanny*	*— dziś wyjazd na urlop*

RADIO

PONIEDZIAŁEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 „Spółdzielczość w rzemiośle. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Z pieśnią po kraju" 16.15 Koncert w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 16.50 Pogadanka. 17.00 „Film przyrodniczy" 17.15 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej, 17.50 Pogadanka sportowa. 18.10 Utwory solowe na instrumentach dętych (pł.. 18.30 Program. 18.35 Aud. dla wsi 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Koleżeństwo młodych". 19.50 Pogadanka. 20.00 Rewia melodii operetkowych. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Koncert Orkiestry P. R. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 Wywiad z Prezesem Międzynarodowej Izby Handlowej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.15 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej.

19.30 Zagajenie dyskusji na temat: „Koleżeństwo młodych".

20.00 Rewia melodii operetkowych.

22.00 Koncert Orkiestry P. R.

WARSZAWA II

13.00 Transkrypcje Franciszka Liszta (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.03 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Felleton. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Muzyka taneczna.

18.00 Muzyka węgierska (płyty). 19.05 Koncert muzyki polskiej. 19.55 Życie kulturalne stolicy.

22.00 Reportaż. 22.15 „Te 4" i „Czwórka Radiowa" (płyty). 22.30 Muzyka taneczna 23.30 Muzyka lekka (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

1 Dziennik. 2. Gawęda pana Franciszka. 3. Polskie pieśni 4. Dlaczego Polska potrzebuje kolonii? 5. Polskie melodie taneczne ludowe.

WTOREK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 „Wycieczka do lasu" — słuchowisko. 11.40 Edward Grieg: Koncert fortepianowy a-moll op. 16 (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Zagadka historyczna". 16.05 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 16.15 Koncert kameralny. 16.35 Pogadanka. 17.00 Śląsk nieznany turystom. 17.15 Potpourri w wykonaniu Zespołu Salonowego Rozgłośni Poznańskiej. 17.50 „Była sobie ważka" — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka techniczna. 18.25 Program. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Komedia ludzka" — Balzac'a — w oprac. Tadeusza Żeleńskiego-Boya. 19.30 Recital śpiewaczy Yriö Ikonen. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Na Ludwinowie muzyczka gra..." 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert w wyk. Orkiestry Symfonicznej. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.45 Zagadka historyczna.

19.00 „Nieśmiertelne książki": „Komedia ludzka" — Balsacz.

19.30 Recital śpiewaczy Yriö Ikonen.

21.00 Koncert symfoniczny.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka dwufortepianowa (płyty). 14.00 Informacje. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Pogadanka. 15.10 Wiadomości sportowe. 15.15 Zespół salonowy.

18.00 Robert Schumann — utwory kameralne. 19.05 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy.

22.00 „Gdybym miał milion" — pamiętnik gracza loteryjnego. 22.15 Recital wiolonczelowy Tadeusza Lifana. 22.45 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

1. Dziennik. 2. Pogadanka aktualna. 3. Staropolskie piosenki. W przerwie: Fragment z książki Melchiora Wańkowicza. 4. Przemysł butniczy w Polsce. 5. Wędrówka muzyczna po całej Polsce.

Wyniki gonitw

w dniu wczorajszym

GON. I. Dyst. 2800 m. Nagr. 1800 zł. Płoty. 1) Bobrujsk chł. Lipowicz, 2) Narew (8,5), 3) Taiga (52,5), 4) Hestia (162,5). Wygr. w 3.17 s. ł. o 7 dł. Tot. 11 fr. 5,5 — 5,5. **Porządkowy 14.**

GON. 2. Dyst. 1600 m. Nagr. 2400 zł: 1) Capri ż. Michalczyk, 2) Lohengrin (46), 3) Herpes (24). Wygr. w 1.40,5 s. ł. o 4 dł. Tot. 6. **Porządkowy 21.50.**

GON. 3. Dyst. 2100 m. Nagr. 3000 zł.: 1) Markiz II ż. Klamar, 2) Hungaria (10), 3) Effor (31). Wygr. w 2.15,5 s. w walce o szyję. Tot. 9,5. **Porządkowy 16.**

GON. 4. Dyst. 2100 Nagr. 2000 zł. 1) Nieporęt j. Treha, 2) Pociecha, 3) Saga (145,5), 4) Rewers (71). Wygr. w 2.14 s. o. ł. o 6 dł. Tot. 19,5, fr, 5—5. **Porządkowy 21.50,**

GON. 5. Dyst. 2100 m. Nagr. „Handicap" 3000 zł.: 1) Lulu ż. Michalczyk, 2) Liktor (37), 3) Dar (20), 4) Libretto (19,5), 5) Centyfolia (24,5). Wygr. w 2.13,5 s. w walce o pół dł. Tot. 16, fr. 9 — 16. **Porządkowy 135,5**

GON. 6. Dyst. 1600 m. Nagr. 1400 zł.: 1) Omulew ż. Lipowicz i Okey j. Kobitowicz, 3) Elmira (34,5), 4) Katorżnik (29,5), Fenszek (23,5), 6) Dorota (18,5). Wygr. w 1.44 s. w walce łeb w łeb. Tot. 13 — 15.5. fr, 16 — 16,5. **Porządkowy po 95.50.**

GON. 7. Dyst. 2200 m. Nagr. „Handicap" 2000 zł : 1) Bryza ż. Jagodziński, 2) Debar (62), 3) Royal Fox (25,5), 4) Olimp (11,5), 5) Indus (49,5). Wygr. w 2.26 s. ł. o 4 długości. Tot. 14,5. fr. 11,5 — 22, **Porządkowy 189.**

GON. 8. Dyst. 2100 m. Nagr. 1400 zł.: 1) Ostrzyca ż. Nowak, 2) Jasień (26,5), 3) Thaiti (37,5), 4) Doża (63). Wygr. w 2.17,5 s. dowolnie o 3 dł. Tot. 6,5 fr. 5,5 — 7. **Porządkowy 14.**

Zakończenie obrad Rady naczelnej

Jak sobie wyobraża Ozon

rozwiązanie kwestii żydowskiej

W trzecim dniu sesji rady naczelnej Ozonu, odbyło się posiedzenie plenarne rady, na którym sprawozdania z obrad poszczególnych komisyj zagadnieniowych składali ich przewodniczący.

Rada naczelna przyjęła rezolucje, uchwalone przez poszczególne komisje zagadnieniowe.

Rada naczelna uchwaliła jednoglośnie wysłać do Pana Prezydenta R. P., marsz. Śmigłego - Rydza i p. marszałkowej Piłsudskiej depesze.

Na zakończenie sesji przemówił szef O. Z. N. gen. St. Skwarczyński.

Tezy w sprawie żydowskiej

Komisja narodowościowa rady naczelnej O. Z. N. uchwaliła w kwestii żydowskiej następującą rezolucję:

1. Naczelnym celem i wytyczną w rozwiązywaniu kwestii żydowskiej dla Obozu Zjednoczenia Narodowego jest siła i wielkość Polski. Punktem zaś wyjścia dla oceny roli żydów w naszym państwie, jako czynnika politycznego, jest przynależność ich do pozapaństwowej grupy ogólno - żydowskiej, posiadającej odrębne cele narodowe.

2. Skutkiem odrębności dążeń politycznych, jak również skutkiem liczebności oraz znacznego wpływu na wiele dziedzin życia społeczno - narodowego żydzi, w obecnym stanie rzeczy, są czynnikiem osłabiającym normalny rozwój polskich sił narodowych i państwowych i stojącym na przeszkodzie społecznej ewolucji, która dokonywa się obecnie w Polsce.

3. Kwestia żydowska jest doniosłym zagadnieniem polityki Polski i domaga się planowego rozwiązania przez czynniki państwowe i społeczne.

Akcje o charakterze demagogicznym i anarchicznym przeszkadzają w rozwiązaniu tej kwestii, zagrażając przy tym spokojowi i porządkowi publicznemu.

Sprawę żydowską należy rozwiązywać, a nie czynić z niej instrumentu rozgrywek partyjno - politycznych.

4. Rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce może być osiągnięte przede wszystkim przez jak najbardziej wydatne zmniejszenie liczby żydów w państwie polskim. Istniejące wśród żydów tendencje do emigracji winny z powyższych względów spotkać się z jak najdalej idącą pomocą ze strony władz państwowych.

5. Odnosząc się z życzliwością do idei budowy państwa żydowskiego w Palestynie, stwierdzamy jednocześnie, że kraj ten uznać należy za główny kierunek emigracji żydowskiej.

6. Wobec ograniczonych możliwości emigracji do Palestyny żydzi zamieszkujący w Polsce muszą mieć zapewnione także inne tereny emigracyjne. Z tego też względu należy dążyć do rozwiązania problemu emigracji żydowskiej na drodze współpracy międzynarodowej.

7. Usamodzielnienie gospodarcze polskiej ludności wiejskiej i miejskiej jest jednym z najpilniejszych zadań stojących przed narodem i państwem polskim. Wytężona działalność skonomiczno - społeczna całego narodu polskiego winna mieć charakter pozytywnego i planowego rozwoju polskich sił gospodarczych oraz celowej przebudowy całości społeczno - gospodarczego życia Polski. Realizacja tych dążeń musi doprowadzić do zredukowania udziału żydów w naszym życiu gospodarczym.

8. Obecny wysoki udział żydów w niektórych zawodach winien ulec redukcji, może być ona osiągnięta przez wprowadzenie ogólnych przepisów prawnych, dającyeh możność selekcji z punktu widzenia interesów państwowych. Niezbędnym do osiągnięcia tego celu jest również najdalej idące udostępnienie szkolnictwa zawodowego i wyższego dla wszystkich warstw społecznych młodzieży polskiej.

9. Ośrodki polskiego życia kulturalnego i społecznego winny zachować pełną niezależność od wpływów żydowskich, wynikających między innymi z obecnej pozycji gospodarczej żydów w Polsce.

Zagadnienie to jest tym bardziej żywotne, że skutkiem skupienia żydów w miastach, przeniknęli oni do szeregu takich dziedzin jak np. prasa i książka, teatr, muzyka i plastyka oraz kino i radio, które mają dla życia kulturalnego decydujące znaczenie.

10. w zakresie szkolnictwa naczelne władze oświatowe muszą prowadzić w kwestii żydowskiej planową i jednolitą politykę, regulującą kwestię w różnych rodzajach i typach szkół. Jest rzeczą niewłaściwą pozostawianie poszczególnym uczelniom tym bardziej zaś wydziałom czy profesorom regulowania spraw żydowskich na uczelniach na własną rękę. Niedopuszczalne jest, aby sprawy należące do podstawowych uprawnień władz szkolnych stanowiły przedmiot bezpośredniej ingerencji młodzieży.

11. nie jest celem, ani zadaniem polskiej polityki narodowościowej narodowa asymilacja żydów, jednak poszczególne jednostki pochodzenia żydowskiego, które życiem swym oraz stwierdzoną służbą dla narodu polskiego wykazały, że są Polakami, należą tym samym do polskiej wspólnoty narodowej.

12. potępiając akty samowoli wobec żydów oraz dążąc do zachowania spokoju wśród ludności polskiej przy załatwianiu zagadnienia żydowskiego, Obóz Zjednoczenia Narodowego domaga się również bezwzględnie lojalnej postawy w stosunku do potrzeb państwa i narodu polskiego ze strony mas i przewódców żydowskich. Łączność międzynarodowa poszczególnych skupień żydowskich w różnych państwach nie może być w żadnym wypadku wyzyskiwana bezkarnie dla szkodzenia w jakiejkolwiek mierze sprawom i interesom państwa.

13. W rozwiązaniu sprawy żydowskiej rola pozytywna przypada młodemu pokoleniu polskiemu.

Rola ta polega na wytrwałym i gruntownym przygotowaniu się do stopniowego obsadzenia podstawowych placówek życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego oraz do objęcia w nim inicjatywy twórczej, opartej na głębokim poczuciu odpowiedzialności".

Jak widać deklaracja ta jest bardzo długa.

Rezolucje komisji rolnej

Komisja rolna rady naczelnej Ozonu uchwaliła następującą rezolucję:

1. Stwierdzając, że dotychczasowe zabiegi w kierunku podniesienia kultury gospodarczej wsi są niedostateczne w stosunku do potrzeb państwa — rada naczelna O. Z. N. wypowiada się za koniecznością mobilizacji jak największych środków na podniesienie kultury rolnej a w szczególności na:

a) melioracje i poprawę struktury rolnej wsi,

b) usprawnienie zbytu artykułów rolniczych,

c) podniesienie techniki rolniczej oraz

d) najszerzej pojętej oświaty rolniczej,

2. Rada Naczelna O. Z. N. — tak w interesie państwa, jak i polskiego rolnictwa, wypowiada się za doprowadzeniem do jednolitej organinzacji rolnictwa w Polsce.

3. Rada Naczelna O.Z.N. postanawia wyłonić specjalną podkomisję, która wspólnie z biurem studiów i planowania O. Z. N. przepracuje najbardziej zasadnicze zagadnienia z dziedziny organizacji i podniesienia kultury rolnej ws.

* * *

Ponadto pryjęto na plenum Rady Naczelnej tezy gospodarcze i oświatowe.

Eskadry powstańców

bombardowały Madryt

PARYŻ, 21. 5. Ubiegłej nocy lotnictwo powstańcze przeniosło swą działalność, która ostatnio ograniczała się do Barcelony, Walencji i Castellon de la Plana na Madryt. O godz. 2-ej w nocy zjawiło się nad Madrytem kilka eskadr bombowców powstańczych, które zrzuciły kilkadziesiąt bomb. Wyrządzone szkody materialne są bardzo poważne. Liczba zabitych nie jest jeszcze znana, ma być jednak poważna.

Śmierć w ukropie

Tragiczny zgon 2-letniej dziewczynki

2-letnia Wanda Siedlecka, została przed tygodniem wywieziona przez rodziców do babki, zamieszkałej we wsi Wola Gołyńska, gm. Ciechanów.

Wczoraj w czasie prania wystawiono do sieni kocioł z wrzącą wodą. Dziewczynka biegnąc koło kotła potknęła się i, upadając chwyciła się za kocioł, który wywrócił się. Gorąca woda wylała się na leżącą dziewczynkę. Powiadomiony lekarz ciężko poparzonej dziewczynce nałożył opatrunek. Następnie koleją przewieziono ją do Warszawy i umieszczono w szp. Dziec. Jezus, gdzie w strasznych męczarniach zmarła.

Oburzający wyskok „Danziger Vorposten"

Organ hitlerowców gdańskich

ubliżył armii polskiej

GDAŃSK, 21.5. Na polecenie władz dokonana została konfiskata dziennika „Danziger Vorposten", organu partii narodowosocjalistycznej w Gdańsku, z dnia 20 b. m., za opublikowanie fotografii, ubliżającej armii polskiej.

„Danziger Vorposten" opublikował mianowicie zdjęcie, przedstawiające patrol polskiej marynarki wojennej na ulicach Gdańska, za którą kroczy dwóch policjantów gdańskich (Schupo) pod tytułem: „Ein engewohntes Bild „Nanu" polnische Patrouillen durch Danzigs Strassen?" Pod zdjęciem tym umieszczony został prowokacyjny komentarz, ubliżający polskim siłom zbrojnym.

Należy dodać, że w czasie pobytu polskich okrętów wojennych, wysłanie patroli marynarki wojennej jest normalnie praktykowane. Miało ono również miejsce w czasie ostatniego pobytu polskich okrętów wojennych których remont odbył się w dokach „Stoczni Gdańskiej". Nowy ten wyskok organu narodowych socjalistów w Gdańsku, których kierownik Albert Forster odbył ostatnio podróż po Polsce i był nader gościnnie podejmowany — budzi z jednej strony powszechne zdziwienie, z drugiej — ze względu na swój charakter — oburzenie polskiej opinii publicznej.

Komplet sądzący

W procesie Doboszyńskiego

Izba I karna Sądu Najwyższego wyznaczyła skład sądzący w sprawie skarg kasacyjnych w głośnym procesie o najazd na Myślenice. Proces inż. Adama Doboszyńskiego rozpatrywać będą sędziowie: Majer, Kamieniobrodzki i Małkowski, zaś wnioski składać ma Prokurator Sądu Najwyższego, Kuczyński. Jak wiadomo kasacja przeciwko wyrokowi sądu przysięgłych we Lwowie, rozpatrywana będzie przez Sąd Najwyższy w dniu 15 czerwca.

6 lat więzienia

za oszustwa podatkowe

BERLIN, 21. 5. Berliński sąd okręgowy skazał dziś byłego generalnego dyrektora „niemieckiego kontynentalnego towarzystwa gazowego" w Dessau, Bruno Hecka za wielokrotne uchylanie się od płacenia podatku dochodowego, przestępstwa dewizowe i usiłowane oszustwo na sześć lat więzienia, 10 lat utraty praw i grzywnę w wysokości 8.700.000 marek.

Brat jego Walter Heck za współudział w przestępstwach skazany został na 2 lata i 6 miesięcy więzienia i grzywnę w wysokości przeszło 600.000 marek.

„Nowy Kurier" organem „Ozonu"

POZNAŃ 21. 5. Decyzją szefa sztabu OZN „Nowy Kurier" w Poznaniu został uznany za organ prasowy OZN na okręg poznański.

Wizyty patriarchy Mirona

w pierwszym dniu pobytu w Warszawie

W sobotę w pierwszym dniu pobytu szefa rządu rumuńskiego w Warszawie, odbyło się uroczyste nabożeństwo w soborze prawosławnym na Pradze.

Następnie patriarcha Miron przyjęty został na audiencji przez p. premiera Gen. Sławoj-Składkowskiego i przez p. ministra spraw zagranicznych Becka, po czym udał się na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W południe, Patriarcha Miron Cristea przyjęty był na audiencji specjalnej przez P. Prezydenta R. P., który zatrzymał rumuńskiego gościa na śniadaniu.

Premier rumuński złożył również wieniec na stopniach Belwederu, oglądając z zainteresowaniem złożone tam poprzednio wieńce.

W stolicy Peru

wylądował mjr Makowski

Wieczór Warszawski donosi: Lotnicy polscy wylądowali w sobotę o godz. 3 m. 55 według czasu amerykańskiego na lotnisku w Limie, przybywając z Kalary (Panama).

Lotnicy polscy wystartowali z Kalary w sobotę o godz. 12 min. 35 według czasu amerykańskiego.

[illegible]

Konowalec współpracuje z Butenką

we Włoszech

KOWNO 21.5. W emigracyjnych kołach ukraińskich w Kownie wiadomość o nieprzyjemnych dla pewnych kół emigracji ukraińskiej aferze Konowalec — Butenko wywołała przygnębienie.

Przywódca ukraińców płk. Konowalec udał się w ostatnich czasach do Włoch, gdzie — jak wiadomo — od dłuższego czasu przebywa Butenko, b. charge d'affaires poselstwa sowieckiego w Bukareszcie we Włoszech, dokąd uciekł przed agentami G P U. Jak słychać, płk. Konowalec miał wejść z Butenką w kontakt i zaproponował mu już to przystąpienie do partii, już to podjęcie większej akcji w Kijowie. Ścisłych wiadomości na temat tej afery brak, natomiast wydaje się, że chodzi tu o nieopatrzne posunięcie przywódcy ukraińców.

Emigracyjne ukraińskie koła w Kownie obawiają się, że afera ta skończyć się może przykrymi represjami dla antysowieckich organizacji ukraińskich, przebywających na emigracji.

Akt oskarżenia

w sprawie o wielką katastrofę kolejową

pod Warszawą

Po półrocznym śledztwie sporządzono akt oskarżenia w sprawie o spowodowanie głośnej katastrofy kolejowej, która miała miejsce 15 grudnia 1937 roku, na linii podwarszawskiej Garwolin — Łaskarzew. Pod Łaskarzewem zderzył się pociąg pośpieszny z pociągiem towarowym, wskutek czego 4 wagony pociągu osobowego i 2 towarowego, zostały prawie całkowicie zdruzgotane. Śmierć poniosło 5 osób, w tym prowadzący pociąg osobowy maszynista, Jan Kołtun. Za spowodowanie katastrofy postawiono w stan oskarżenia: kierownika pociągu pośpiesznego, Tomasza Stanionia i zastępcę maszynisty pociągu towarowego, Stefana Pankiewicza. Proces ten rozpoznany będzie na sesji sądowej w Siedlcach, jeszcze przed feriami letnimi. Oskarżonych broni adw. Ulas z Warszawy.

Ścięcie toporem,

za zamordowanie 4-letniej córki

KATOWICE 21. 5. Ze Śląska Opolskiego donoszą, że toczyła się tam przed sądem przysięgłych w Raciborzu rozprawa przeciw 21-letniej Windegardzie Weiser, oskarżonej o uduszenie swej 4-letniej nieślubnej córki w piwnicy domu rodziców. W czasie śledztwa dzieciobójczyni tłomaczyła się, że czynu dokonała dlatego, iż mając zamiar wyjść zamąż chciała pozbyć się nieślubnego dziecka. W wyniku rozprawy sąd skazał Weiser na karę śmierci przez ścięcie toporem. Rozprawa wywołała na Śląsku Opolskim duże zainteresowanie.

Zakochany kapitan

zdezerterował ze statku

BERLIN, 20. 5. Jak donosi „Berliner Tageblatt" przed urzędem morskim w Lubece odbywa się rozprawa karna przeciwko kapitanowi statku „Holstentor" kursującemu na linii Lubece — Oslo.

Kapitan Lange zdezerterował ze statku, zakochawszy się w jednej z pasażerek, znajdujących się na statku, którego był dowódcą. Proces ten budzi wielkie zaciekawienie, gdyż jest to od dawna nie notowany w niemieckich kronikach morskich wypadek dezercji oficera marynarki w czasie pełnienia służby.

REDAKCJA: Warszawa, Al Jerozolimska 121 Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka") Oddział miejski „ABC" Nowy Świat 15, I piętro, tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa buchalteria). Kantor prenumerata: Nowy Świat 15 m. 1 I piętro. Tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń Nowy Świat 15, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź. Piotrkowska 103. tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13 i 15—18 Poznań. 27 Grudnia Włocławek. Cyganki 34 tel 135 Kalisz. Rzeźnicza 4. tel 477 Katowice, ul Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W M Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 80 gr. na ostatniej stronie — 70 gr W dodatku niedzielnym 70 gr Notatki reklamowe — 1 zł Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr Drobne po 20 gr za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy tłusty druk — po dwójnie Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.). a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popol. Tel. 224-40.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.
Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.